

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
z Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.).
ul. Wolności nr. 21.

Nr. 150

Leszno, wtorek dnia 4-go lipca 1939 r.

Rok XX

Każda próba zamachu na Gdańsk będzie sygnałem wybuchu wojny światowej

Niemcy zostały oficjalnie ostrzeżone przez rząd francuski

Paryż, 2. 7. W formie najbardziej oficjalnej i kategorycznej rząd niemiecki został poinformowany, że Francja zdecydowana jest natychmiast interweniować w razie zbrojnego konfliktu niemiecko-polskiego. Oznacza to, że każda próba zamachu w Gdańsku będzie sygnałem wybuchu wojny światowej. Ostrzeżenie to posiada charakter najdonioślejszego aktu dyplomatycznego

ostatnich czasów. Wyrażone one zostało przez wezwanie w sobotę ambasadora Niemiec w Paryżu v. Weitscheka do min. Bonnet. W ciągu specjalnie naznaczonej audiencji min. Bonnet przedstawił ambasadorowi Niemiec stanowisko rządu francuskiego.

Przed wezwaniem ambasadora Weitscheka min. Bonnet przedstawił ambasadorowi Łukasiewiczowi treść swego

demarche, ustalonego w sobotę rano na posiedzeniu rady ministrów. Rozmowa min. Bonnet z ambasadorem trwała tylko kilkanaście minut i nacechowana była wielką powagą. Min. Bonnet powołał się na układ francusko-niemiecki z grudnia ub. r., który zobowiązuje oba rządy do porozumienia się w przypadkach, gdy sytuacja tego wymaga. Min. Bonnet w dal-

szym ciągu podkreślił, to co wyrazili w swych przemówieniach premierowie Daladier i Chamberlain oraz ostatnio lord Halifax, że zobowiązania Angli i Francji wobec Polski są niezwykle jasne i zostaną integralnie wykonane. — Ambasador Weitschek oświadczył, że zakomunikuje to swemu rządowi. Jak podkreślają w politycznych kołach Paryża, demarche miało na celu rozproszenie ostatnich iluzji Berlina. Obecnie nikt w Niemczech nie będzie mógł powiedzieć, w razie gdyby spór o Gdańsk doprowadził do wojny światowej: myśmy tego nie chcieli.

Według informacji z francuskich źródeł demarche nastąpiło w przeddzień ostrej interwencji rządu polskiego w Gdańsku. Rząd polski skieruje w poniedziałek notę do senatu gdańskiego, żądając kategorycznie wyjaśnienia w sprawie ostatnich wydarzeń na terenie Gdańska, a przede wszystkim w sprawie tworzenia korpusu ochotniczego.

Grom uderzył w prochownię

Wiedź. W Styrl Górną uderzył piorun w prochownię strzelniczą, przy czym trzy osoby zostały ciężko rane.

Wielka Brytania wyśle ultimatum do Berlina

Londyn, 2. 7. Sfery polityczne oczekują w najbliższych dniach decydującego kroku rządu angielskiego w stosunku do Niemiec. Liczą się tutaj z

Wzmocnienie obrony narod. uchwala rząd francuski

Paryż, 1. 7. „Jour“ zapowiada, że dzisiejsza rada ministrów uchwali nowe zarządzenia dla wzmocnienia obrony narodowej. Wobec niepokojącej sytuacji zagraniczno-politycznej, dzisiejsze posiedzenie będzie poświęcone i polityce zagranicznej.

Premier Daladier odbył w ostatnich dniach dłuższe rozmowy z ministrem skarbu i z ministrem spraw zagranicznych. W związku z tym należy oczekiwać wydania nowych dekretoów.

Turecki min. spraw zagan. o układach z Francją

Ankara, 1. 7. Turecki minister spraw zagan. Sara Džoglu wygłosił w parlamencie ekspozycję na temat układów francusko-tureckich. Sara Džoglu m. i. powiedział: „Turcja i Francja, dążące na drodze pokoju zdecydowane są obecnie podjąć owoce obopólnego porozumienia. Pragnę udzielić rady wszystkim tym, którzy wątpią o przyjaźni francusko-tureckiej. Niech nie próbują sprawdzać swych wątpliwości i wypróbowywać trwałości tej przyjaźni. — Próba ta mogłaby zakończyć się dla nich jedynie w sposób bardzo niepożądany.

Dzielnicowy Zlot Sokolstwa w Poznaniu

Poznań. W niedzielę odbył się w Poznaniu dzielnicowy zlot sokolstwa, przypadający raz na 5 lat. Tegoroczny zlot z uwagi na sytuację międzynarodową zgromadził rekordową ilość Sokolów z całego województwa w ilości kilka tysięcy, którzy swą meską postawą zadokumentowali zdecydowane stanowisko w razie jakiegokolwiek czynnych zakusów na całość naszych granic.

Przebieg zjazdu podamy w nr. jutrzejszym.

wysłaniem ultimatum, w którym spretyzowane byłyby jasno żądania demobilizacji Niemiec: rozwiązania sprawy protektoratu nad Czechami i Morawami.

Wstępem do ostatecznej akcji była mocna mowa Halifaxa, którą uzupełnił niedzielną mową premiera Chamberlaina.

Aby przygotować grunt do decydującej i ostatecznej akcji dyplomatycznej, będącej ostatnią szansą uratowania pokoju, odbywają się w ministerstwie spraw zagranicznych konferencje z ambasadorami. Przybył do Londynu ambasador angielski w Warsza-

wie sir Kennard, który zdał raport o sytuacji w Gdańsku. W tym tygodniu przybędzie też do Londynu ambasador Henderson.

Pogłoski o pośrednictwie regenta Horthy'ego w stosunkach polsko-niemieckich

Londyn, 2. 7. „Observer“ donosi z Warszawy, że regent węgierski Horthy ma podjąć się z pełną aprobatą Stolicy Apostolskiej i Mussoliniego pośrednictwa między Polską a Rzeszą na temat gdański.

Niebywałe rozmiary klęski straszliwej nawałnicy gradowej nad Lesznem i okolicą

Leszno. W ub. sobotę — po parnym przedpołudniu — nawiedziła Leszno i okolicę, około godz. 2,30 groźna burza połączona z nawałnicą deszczową i gwałtowną wichurą.

Burza spowodowała na terenie miasta i okolicznych polach wielkie spustoszenia.

Niezwykła ulewa, połączona z gradem, którego rozmiary sięgały wielkości kurzego jaja, zalała ulice miasta, tworząc z nich rwące potoki, zalewając piwnice, bramy domów i wiele składow. Grad powybił szyby u okien, pozrywał dachówki, wywrał płoty i zniszczył nieraz doszczętnie sady i ogrody.

Zniszczeniu uległy również aleje czeresniowe, na szosach w pobliżu Leszna. Straty dzierżawców alei sięgają dużych sum, a bolesny zawód jest tym większy, że owoc był już dojrzały i czekał na nabywcę.

Najgroźniejsze skutki spowodowała gwałtowna wichura, szalejąca przez około 12 minut nad miastem w parku Kościuszki i parku kolejowym oraz na plantach. Wicher łamał grube pnie starzych drzew — jak zapalki, połamał konary i gałęzie, szerząc wszędzie straszne spustoszenie.

Zwłaszcza silnie ucierpiał park Kościuszki, który wichura zamieniła w niezamowity teren „wyrębu”. Piękne okazy drzew legły pokotem. Stawek został zasypany połamanymi gałęziami i drzewami. Aleja Słowackiego została dosłownie zamknięta od strony ul. Narutowicza wyrwanymi z korzeniami potężnymi dębami i klonami. — Również wielkie szkody w drzewostanie wyrządziła wichura w parku kolejowym i na ul. Dworcowej.

O niebywałej sile nawałnicy świadczy zerwanie dachu z budynku firmy August Hermann przy ul. Świeciechowskiej. Zerwany dach — wiatr uniósł daleko w pole. Na szczęście wypadek nie spowodował żadnych ofiar w ludziach. Gwałtowna wichura oraz grad dały się we znaki również gmachowi Liceum Pedagogicznego, przy ul. Poniatowskiego, z którego nawałnica zerwała po stronie zachodniej dachówki i zalała górne kondygnacje. Na dziedzińcu i w ogrodzie Liceum legły stojące tam drzewa.

Zimny grom uderzył w jeden z domów przy ul. Lipowej oraz w zabudowania fabryki cukierków p. Sternala przy ul. Romana Dmowskiego.

Na dachu koszar przy ul. Raclawickiej wichura wyrzuciła dwa kominy.

Nieobliczalne szkody — wyrządziła groźna nawałnica na terenie majątn. Antoniny, stanowiącej własność Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion. Na obszarze ok. 900 mórg zostały doszczętnie zniszczone tegoroczne plony, cenna hodowla traw i nasion buraków cukrowych. Wieloletni wysiłek i owoce długich doświadczeń — padły pastwą straszliwego szaleństwa żywiołów.

Z powodu silnej wichury zostały porwane przewody telefoniczne, elektryczne i anteny radiowe. Z powodu przerwy w dostawie prądu stanęło wiele zakładów przemysłowych. Na ulicach leżały dachówki, tynk, szkło i porwane z domów cegły.

Na szczęście obyło się bez ofiar w ludziach.

Powyższy opis skutków nawałnicy nie jest zapewne wyczerpujący. Brak jeszcze danych o spustoszeniach w okolicy Leszna.

Trzeba nadmienić, że pracownicy dzień miała Straż Pożarna, którą wyzwano w wielu wypadkach.

Jak opowiadają starsi mieszkańcy Leszna — takiej nawałnicy nie pamięta się tutaj oddawna.

Wspaniała procesja na morzu zakończyła Kongres Eucharystyczny w Gdyni

Gdynia. Punktem kulminacyjnym a jednocześnie zakończeniem kongresu eucharystycznego w Gdyni była pierwsza w dziejach Polski wspaniała procesja na morzu.

Procesja wyszła o godz. 18 z Placu Grunwaldzkiego. Za krzyżem postępowały poczty sztandarowe, chorągwie kościelne i kompanie honorowe.

Ze starą monstrancją żarnowiecką, ważącą pół centnara, z Przenajświętszym Sakramentem postępował pod baldachimem dostojny celebrans w szatach pontyfikalnych, Prymas Polski ks. kard. Hlond, w otoczeniu biskupów. Dalej postępowali reprezentanci władz, członkowie komitetu honorowego, komitetu wykonawczego kongresu, oddział wojska, a następnie niezliczone rzesze wiernych.

Trasa procesji prowadziła z Placu Grunwaldzkiego ulicami: min. Kwiatkowskiego, Świętojańska, Skwerem Kościuszki, moło południowym do Basenu Prezydenta, gdzie oczekiwały trzy okręty marynarki wojennej: „Pomorzanie”, „General Haller” i „Komendant Piłsudski”. Przenajświętszy Sakrament wniesiony został na ORP. „Pomorzanie” i ustawiono go na specjalnie zbudowanym ołtarzu.

Okrętem dowodził osobiście dowódca floty kontradm. Unrug.

Obok Przenajświętszego Sakramentu ukłaki Prymas Polski ks. kard. Hlond. Na niższym pokładzie zajęli miejsca księża biskupi.

Na ORP. „Piłsudski” weszli przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Na ORP. „Haller” zajęli miejsca przedstawiciele komitetu wykonawczego kongresu, wśród których znajdował się gen. Józef Haller. Wszystkie trzy okręty popłynęły w stronę Orłowa.

Na redzie portu gdyńskiego stanęły okręty wojenne R. P., statki handlowe i kutry rybackie w gali banderowej. Na okrętach wojennych i na statku szkolnym państwowej szkoły morskiej „Darze Pomorza” ustawiły się wzdłuż burt uszykowane do modlitwy załogi.

ORP. „Pomorzanie” z Przenajświętszym Sakramentem przepłynął przed frontem polskiej floty wojennej i handlowej przy dźwiękach pieśni religijnych wykonanych z pokładu O. R. P. „Piłsudski” przez orkiestrę ma-

rynarki wojennej. Na statkach pasażerskich tysiące wiernych śpiewały pieśni.

Po powrocie do Basenu Prezydenta procesja udała się na Plac Grunwaldzki, gdzie odśpiewano „Te Deum”.

W ostatnim dniu Kongresu Eucharystycznego odbyło się posiedzenie

plenarne z referatami ks. bisk. Kaczmarek i ks. prał. dra Sawickiego oraz posiedzenie organizacji i stow. kościelnych.

W godzinach popołudniowych odbyła się adoracja Przenajświętszego Sakramentu w kościele Serca Jezusowego.

Hitler -- wróg

Praga. 30. 6. Reakcja ludności czeskiej w protektoracie na gwałt i prześladowania zaborców wzrasta z każdym dniem, czego dowodem coraz częściej powtarzające się manifestacje patriotyczne w różnych miastach czeskich. Gnębieni Czesi dają upust swoim uczuciom patriotycznym zwłaszcza w teatrze, to też ostatnio zabroniły władze bić brawo we wszystkich teatrach na terenie protektoratu.

Ale również niektóre odważniejsze

organy prasowe usiłują, przynajmniej w formie skrytej, dać upust prawdziwym nastrojom, nurtującym społeczeństwo czeskie. Świetnie udało się to jednej z gazet czeskich, która jedną z wiadomości zaopatrzyła w następujący tytuł: „Vudce Risl Adolf Hitler”, podkreślając początkowe litery tych czterech słów, co w rezultacie dało skrót „vrah” (wróg).

Zespół redakcyjny tego dziennika znanychmiast aresztowany.

W Austrii działa tajna organizacja rewolucyjna

Warszawa. Na terenie Austrii działa tajna organizacja socjal-rewolucyjna, której członkowie rekrutują się z szeregow dawnej partii socjalistycznej, rozgromionej swego czasu przez Dolfussa.

Działalność tej sprawa niemało kłopotu władzom hitlerowskim, które

dla zwalczania tajnych organizacji prowadzi na terenie Austrii tzw. sądy ludowe, stworzone w Niemczech specjalnie do walki z opozycją.

W tych dniach na mocy wyroku wiedeńskiego sądu ludowego skazano siedmiu członków socjal-rewolucjonistów na kary długoletniego więzienia.

Krwawe zakończenie sporu

Wolsztyn. Pomiędzy rolnikiem Józefem Dachem a Michałem Pozdrowiczem z Kuźnicy Zbąskiej, powiatu wolsztyńskiego, istniał od dłuższego czasu spór o drogę polną, prowadzącą na ich pola. Wreszcie Dach dokazał swego, gdyż Wydział Powiatowy w Wolsztynie na jego żądanie skasował tę drogę. Pozdrowicz, człowiek spokojny i szanowany w gromadzie, pogodził się z tym faktem i drogi tej nie używał.

Dachom to jednak nie wystarczyło. Od dawna knuli zemstę. W poniedziałek pasierb Dacha napadł znielacka wracającego z pola Pozdrowicza i uderzył go twardym narzędziem w tył głowy.

Nieszczęśliwego odstawiono następnego dnia do szpitala powiatowego w Wolsztynie, gdzie zmarł w czwartek.

Policja aresztowała 25-letniego Leśnika, pasierba Dacha, podejrzanego o spowodowanie śmierci śp. Pozdrowicza, który osierocił żonę i 4 dzieci.

Wycofane banknoty 20-złotowe

Warszawa. Bank Polski ponownie zawiadamia, że z dniem 30 czerwca 1939 r. zaprzestaj wymiany jedynie banknotów bankowych 20-złotowych z datami 1 marca 1926 r. i 1 września 1929 r., opatrzonych na stronie odwrotnej banknotu rysunkami dwóch gmachów.

W Albanii wre walka

Stambul, 30. 6. Liczni uchodźcy, którzy przybyli do Stambułu z Albanii, potwierdzają, że w okolicach górskich Albanii odbywają się walki partyzackie z Włochami. Partyzanci albańscy napadają na oddziały włoskie w górach. Oddziały składają się z włosian albańskich. W ciągu ostatnich tygodni albańscy partyzanci zabili przeszło 800 Włochów.

Wykoleił się pociąg

Berlin. O godz. 15 wykoleił się na stacji Butzbach pociąg towarowy. Podczas katastrofy zginął konduktor ostatniego wagonu pociągu.

Magistrat łódzki zawiesił wypłaty

Łódź. Jak informują, socjalistyczny Zarząd Miejski nie wypłacił w dniu 1 lipca pensyj pracownikom umysłowym miejskim.

Przyczyna niewypłacenia pensyj nie jest znana. W każdym razie fakt wstrzymania wypłaty jest dla szerokiej rzeszy urzędniczych dotkliwy. Między innymi wskutek tego wielu pracowników nie mogło wyjechać na otrzymane urlopy.

Jak widać, socjalistyczne rządy na łódzkim ratuszu znaczą się niezbyt wyraźną troską o los mas pracowników.

P. Kwaśniewski nie będzie prezydentem m. Krakowa

Warszawa. B. wojewoda Kwaśniewski, prezes Stronnictwa Demokratycznego w Krakowie nie został zatwierdzony na stanowisko prezydenta miasta Krakowa.

Zatrucie 14 osób

Łódź. W Koźniewicach Żydówka, żona handlarza bydłem, Brana Opatowska sprzedała Polkom Michalinie Peglińskiej i Ewie Błaszczykowej mięso z padłego cielaka.

W wyniku spożycia tego mięsa czternaście osób uległo ciężkiemu zatruciu i umieszczono je w szpitalu.

J. I. KRASZEWSKI

BRÜHL

powieść historyczna — z I-szej

połowy 18 wieku

14

(Ciąg dalszy).

To mówiąc, zwróciła się do niego prawie plecami, chwyciła z krzesła i spojrzała na Brühla z niewysłowioną pogardą.

Brühl stał zachwycony, a scena ta byłaby może trwała długo, gdyby szeleść atlasowej sukni nie dał się słyszeć i śmiech.

— Francesca! Brühl, córke mi bala-mucisz...

Osoba, która to wymówiła, była słusznego wzrostu, majestatycznej postawy, piękna jeszcze bardzo, a nade wszystko arystokratycznie i pańsko wyglądająca. Była to matka Frani, hrabina Kołowrat-Krakowska, wielka ochmistrzyni dworu królewiczowej. Zobaczywszy matkę, niezmieszana Frania odnowiła ceremonialne dygniecie według p. Favier i dopiero przybiegła do jej rąk. Brühl, napółzgięty naprzód, odprosiławszy się, patrzył z zachwy-

tem w czarne oczy hrabiny.

Pierwsza, może nawet druga jej młodość już była odbiegła, ale obie zostały po sobie rysy nietknięte, jakby wyrzeźbione z białego alabastru, które pożyczany żywy krasil rumieniec.

Białość tej poci podnosił kruczony włos — tego dnia bez pudru, ale ze staraniem związany. Postać zdawała się mimo pełnych form kształtu, zarazem i silną. Zmrużonymi nieco oczyma popatrzała na pażia.

— Franiu! — rzekła — idź do pani Braunowej. Ja mam coś do mówienia z panem Henrykiem.

Figlarnie spojrzała dziewczę na matkę, pokiwała główką i znikła. Wielka ochmistrzyni, poruszając żywo wachlarzem, zaczęła chodzić po sali i, pochylivszy się ku Brühlowi, rozmawiać z nim poufale.

Brühl z rękami wtył założonymi szedł za nią raczej niż obok niej, ukazując wielkie uszanowanie, chociaż parę razy przybliżył się aż nadto może blisko. Tej rozmowy tajemnej nawet obrazy, wiszące na ścianach, słyszeć nie mogły. W pół godziny po niej paż siedział w przedpokoju króla na krześle i drzemać się zdawał.

III.

Dziesięć lat upłynęło od tego prologu życia Brühla, od tych scen pierwszych długiego dramatu. Brühl był zawsze jeszcze tym świetnym, miłym,

grzecznym, czarującym młodzieńcem, którego urokowi nawet nieprzyjaciele jego oprzeć się nie mogli; ale Brühl już daleko zaszedł od pażia, sekretarza J. K. Mości.

Na wspaniałym zawsze dworze tego Ludwika XIV Północy, którego po-chlebcy często równali z królem Słońca, zmieniały się postaci, ludzie, ulubieńcy, faworyty. W kilka lat po o-wem pogrzebanu radcy Paulego, którego miejsce tak szczęśliwie zajął się udało Brühlowi, ulubieniec króla Augusta został jego kamerjunkerem.

Po śmierci starego Fleminga, oddzie-dziczył tajną kancelarię J. K. Mości.

Wkrótce potem dostało mu się szambelaństwo i klucz do fraka, bo klucz do serca, pokojów i szkatułki J. K. Mości miał już dawniej; naostatku ry-chło jakoś wielkie podkomorstwo go spotkało i stworzony dla niego urząd i dostojenstwo nowe, Grand Maitre de la garderobe. Do garderoby tej należały galerie, zbiory sztuki i różne wydziały domowego zarządu Augusta II, który bez tego niezrównanego Brühla obejść się nie mógł.

Król August Mocny, od owych czasów, gdy tak dzielnie dokazywał z kielichem, koniem i szablą, znacznie się postarzał. Herkulesową, wspaniałą zaw-sze miał postać, lecz już nie jego siłę: nie bawił się łamaniem podków

ani ścinaniem łbów koni. Strojny, uśmiechnięty, chodził o lasce, a gdy, dworując przy damach, dłużej nieco stać musiał, szukał oczyma taboretu, i przypominało mu się w nodze to miejsce, od którego, ocalając życie N. Panu, Weiss, lejb-chirurg króla, odciął palec Herkulesowi, stawiając w zakład głowę za palec. Głowa ocalała, palec nie było, a stać długo na tej nodze król nie mógł. Złoty to czasów było wspomnienie, owego turnieju, gdy zdobył serce księżny Lubomirskiej. Miłości królewskie wszystkie, jedna po drugiej, złotymi skrzydełkami rozleciały się po świecie. Nawet ostatnia Orzelska, teraz księżna Holszejn-Beckowa, była już poważną matką rodziny i właśnie w tym roku (1732) w karnawale dała życie przyszłej głowie rodziny książęcej.

W tym roku także karnawał obiecywał się być świetnym. Brakło cokolwiek pieniędzy, czego król Jegomość cierpieć nie mógł; ten Brühl, który wszystko tak dzielnie sprawnie umiał, uznany został jako jedyny człowiek, mogący N. Panu spokojność zapewnić. W karnawale więc, i to w tłusty poniedziałek, król, zaszczyconymi już mnóstwem urzędów dworskich, skromnemu Brühlowi oddał uroczyste dy-rektorstwo główne akcyzy i podatków.

(Ciąg dalszy, nastąpi).

NOWINY SPORTOWE

Zdobywcy złotej odznaki bokserskiej

Na wniosek Wydziału Sportowego zarząd PZB nadał polską odznakę bokserską złotą zawodnikom: Szymurze, Czortkowi, Pisarskiemu, Sobkowiakowi i Rotholcowi. Odznakę srebrną — Koziołkowi, Kolczyńskiemu, Pawlicy, Misiornemu i Walkowiakowi. Brązową — Jasińskiemu, Dorobie I, Głowackiemu, Misiurewiczowi oraz Dybizbańskiemu, który występował pod pseudonimem — Romański.

Dwaj Polacy na czele

Pan Kankovsky największy autorytet w sprawach boksu amatorskiego, zestawiał listę najlepszych bokserów Europy.

Przedstawia się ona następująco: Ingle (Irlandia), Bondy (Węgry), Czortek (Polska), Gallie (Anglia), Kolczyński (Polska), Raadik (Estonia), Musina (Włochy) i Tandberg (Szwecja).

Jak widzimy p. Kankovsky daje w wadze lekkiej pierwszeństwo Anglikowi Gallie przed Kowalskim (Polska), Peire (Włochy) i Nürnbergiem (Niemcy).

Niesprawiedliwa tabela

Fińska tabela dziesięcioboju już teraz zaczyna się okazywać złą, gdyż za bardzo forytuje rzuty i skoki. Świetny rekord Maekiego na 5 km i na 10 km zajmują w punktacji fińskiej miejsca bardzo dalekie choć niewątpliwie wybijają się na czoło wszystkich rekordów.

- 1) Nikkanen oszczep 78,70 — pkt. 1211.
- 2) Torrance kula 17,40 — pkt. 1203.
- 3) Town 110 płotki 13,7 — pkt. 1187.
- 4) Sefton i Meadows tyczka — 454 — pkt. 1169.
- 5) Walker wzwyż 209 — pkt. 1167.
- 6) Owens 200 m 20,3 — pkt. 1153.
- 7) Schroeder dysk, 53,10 — pkt. 1147.
- 8) Lutz młot 59,06 — pkt. 1140.
- 9) Williams 400 46,1 — pkt. 1139.
- 10) Maeki 5 km 10:08,8 — pkt. 1139.
- 11) Hardin 400 płotki 50,6 — pkt. 1134.
- 12) Owens skok w dal 813 — pkt. 1131.
- 13) Wooderson 800 m 1:48,7 — pkt. 1099.
- 14) Hoeckert 3 km 8:14,8 — pkt. 1099.
- 15) Tajma trójskok 16 m — pkt. 1089.
- 16) Lovelock 1500 m, 3:47 — pkt. 1088.
- 17) Maeki 10 km 30:02,2 — pkt. 1076.

Tony Galento

przegrał przez k. o. w 4 rundzie

Nowy Jork. W środę rozegrany został w Madison Square Garden, wobec niespełna 25 tysięcy widzów mecz o mistrzostwo świata między Louisem a Tony Galento. Jeo Louis nie potwierdził swych szumnych enuncjacji prasowych i wygrał dopiero w 4-tej rundzie przez techniczny nokaut.

Tony Galento był jedynie w pierwszej rundzie równorzędnym przeciwnikiem mistrza świata. W drugim starciu otrzymuje serce krótkich sierpów w twarz i zaczyna krwawić. W czwartym starciu Tony jest już niemal bezradny i sędzia ringowy przerywa masakrę.

Najbliższym challengerem Joe Louisa będzie Lou Nova, pięściarz o nierównie większych możliwościach niż podobny z budowy do bezczki piwa Tony Galento.

Program lekkoatletycznych mistrzostw Polski w Poznaniu

XX główne mistrzostwa lekkoatletyczne Polski w konkurencjach męskich odbędą się w Poznaniu 8 i 9 lipca na stadionie Sokoła. Program zawodów jest następujący:

8 lipca godz. 16: Defilada zawodników, otwarcie zawodów, przedbiegi na 110 m. płotki, tyczka, przedbiegi na 100 m, bieg na 5.000 m, finał 110 m, skok w dal, dysk, finał na 800, 100 i 400 m., przedbieg 4×100.

9 lipca, godz. 10:30: przedbieg 4×400 m., międzybiegi 4×400 m.

9 lipca, godz. 16: przedbieg na 400

m. płotki, oszczep, przedbiegi na 200 m. bieg na 1.500 m, skok w wyż fin. 4×100 m, i 400 m. z płotkami, międzybieg na 200 m, bieg na 10.000 m., rzut młotem, trójskok, finały na 200 m. i 4×400 m.

Kierownikiem zawodów będzie p. Marcinkowski, sędzią głównym p. Szyk inspektorami pp.: Drużyk i Spizewski. Starterzy — pp.: Weselik i Szmidt.

Delegatem Zarządu P. Z. L. A. na mistrzostwach będzie mjr. I. Szkolnikowski.

Polska-Węgry w kolarstwie 47,5:46,5

Na pięknie udekorowanym flagami Węgier i Polski stadionie „Cracovii” odbył się we czwartek pierwszy między państwowy mecz kolarski między reprezentantami Węgier i Polski.

Po ciekawej i emocjonującej, a miejscami bardzo zaciętej walce zwycięstwo odniosła w ogólnej punktacji drużyna polska w stosunku 47,5 : 46,5 pkt.

Jak wiadomo, reprezentacja Polska składała się z jednego torowca, krakowianina Kupeczyka oraz szosowców warszawian: Napierały, Michalaka i Ignacza.

W takich warunkach odniesione zwycięstwo nad Węgrami w składzie: Eles, Nagy, Notas i Boday, należy uważać za sukces. Zwycięstwo to zostało wywalczone ambicją i ofiarnością naszych szosowców oraz dzięki świetnej taktyce Kupeczyka. Bezpośrednio o zwycięstwie drużyny polskiej zadecydował wyścig tandemów, w którym Polacy niespodziewanie zajęli dwa pierwsze miejsca, eliminując w obu przedbiegach oba zespoły węgierskie. W wyścigu sprinterskim na 100 m sukces odnieśli Polacy Ignaczak i Kupeczyk.

Sensacje ligowych rozgrywek

Tabela ligowa:

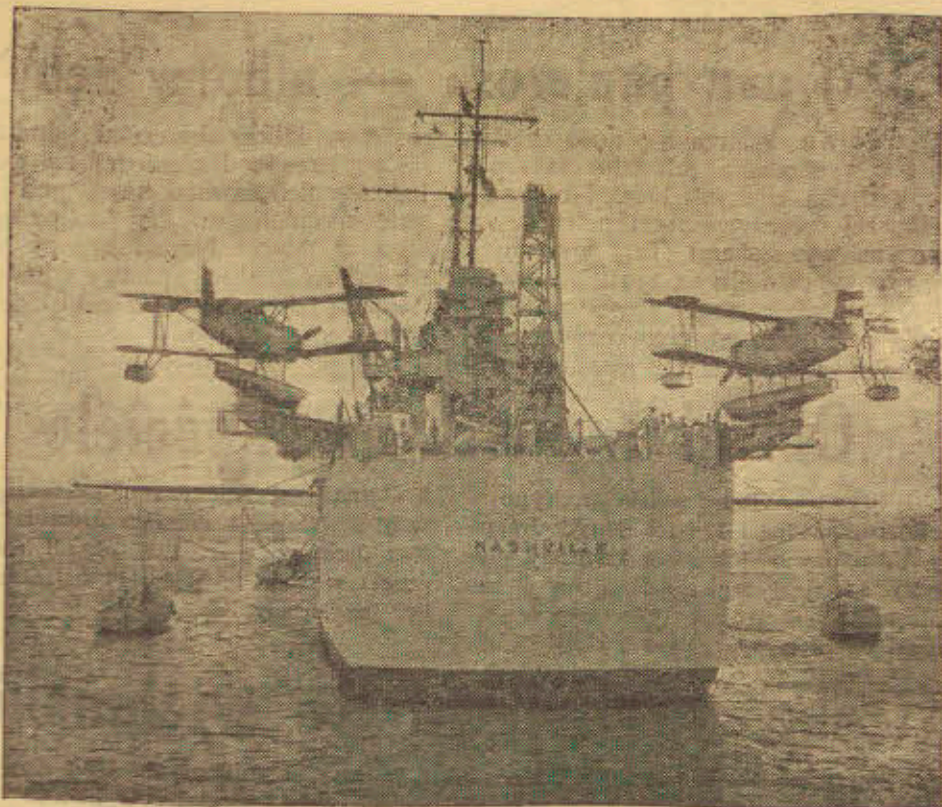
Niedzielne niespodzianki wprowadziły duże zmiany w układzie tabeli ligowej. Ruch jednak mimo porażki utrzymał się na pierwszym miejscu:

- 1) Ruch 12, 17:7, 46:16
- 2) Wisła 11, 14:8, 27:18
- 3) Pogoń 11, 14:8, 22:17
- 4) AKS 11, 13:9, 27:14
- 5) Warta 11, 13:9, 29:18
- 6) Cracovia 11, 12:10, 17:26
- 7) Polonia 10, 9:11, 24:25
- 8) Garbarnia 11, 8:14, 17:29
- 9) Warszawianka 10, 5:15m 14:25
- 10) U. Touring 10, 3:17, 12:46.

LIGA PAŃSTWOWA

Wyniki meczów były następujące:

Wisła — Warta 5:0 (3:0)
Pogoń — A. K. S. 1:1 (1:0)
Cracovia — Warszawianka 3:1 (0:1)
Polonia — Ruch 3:2 (1:0)



Potężny amerykański krążownik-lotniskowiec „Nashville” w czasie ćwiczeń na wodach amerykańskich. Na pokładzie widoczne wodnopłatowce, ustawione na swoich katapultach, gotowe w każdej chwili do lotu.

O wejście do Ligi:

- Legia — Starachowice 4:3 (3:1)
LKS — Gryf 4:2 (2:0)
Unia (Lublin) — Z. S. Górka 5:1 2:1
P. K. S. (Wołyń) — Junak 1:1
Ognisko (Pińsk) — W. K. S. (Grodno) 4:2.
Ślask — Unia (Sosn.) 4:0 (2:0)

Wiśniewski zwyciężył w wyścigu do morza

Warszawa. W niedzielę zakończył się tegoroczny wyścig kolarski do morza. Ostatni etap do Warszawy wygrał po walce na finiszu Baczyński w czasie 3 g. 39,05 przed Wiśniewskim 3 g. 439,06, 3) Simiński 3 godz. 39,12, 4) Jaskulski 3 g. 93,13.

Na metę w Warszawie wpadła zważająca grupa i na ostatnich metrach rozegrała się zacięta walka pomiędzy czołową. W rezultacie tego zwyciężył nieznacznie Baczyński. Na mecie znalazło się około 3 tys. publiczności.

W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce i zwycięstwo w całym wyścigu przypadło Wiśniewskiemu z Polonii w czasie 32 g. 08:29,6, 2) Domański (Lauda) 32 g. 18:56,4, 3) Bański (Syrena) 32 g. 25:02,4, 4) Jaskulski (LKS.) 32 g. 27:14.

Verey trenuje w Henley

Londyn. Do Londynu przybył najlepszy polski wioślarz krakowianin Verey, który weźmie udział w jubileuszowych regatach wioślarskich w Henley w dn. 5—8 lipca br. Regaty te są w roku bież. wyjątkowo uroczyste organizowane, gdyż mijają właśnie 100 lat od czasu, kiedy regaty te odbyły się po raz pierwszy.

W związku z jubileuszowym charakterem regat zjazd wioślarzy jest wyjątkowo liczny. Przybyli reprezentacje kolonii angielskich i dominionów, — przy czym najwięcej zainteresowania budzą wioślarze kanadyjscy i australijscy. Najsilniej obsadzonym biegiem jest bieg jedynek o słynną nagrodę „Diamond Sculle”, do którego zgłosiło się 13 skifistów.

Za najgroźniejszych przeciwników naszego Vereya uważać należy przede wszystkim Amerykanina Bourke'a, który w roku ub. ustanowił nowy rekord trasy, niepokony od kilkudziesięciu lat, dalej Australijczyka H. J. Turnera. Ten ostatni był czterokrotnie mistrzem Australii.

Pojedynek tej trójki skifistów t. j. Bourke'a, Turnera i Vereya będzie faktycznie walką o mistrzostwo świata.

Niemcy, którzy bywali częstymi gośćmi w Henley — w tym roku nie wysłali ani jednej osady.

Kusociński zrezygnował ze startu w Sztokholmie

Warszawa. Kusociński miał w dn. 6 bm. startować w Sztokholmie, ponieważ jednak Szwedzi nie zgodzili się zmienić dystansu 5 km na 2 mile, wzgl. 3 km. Kusociński zrezygnował z wyjazdu. Szwedzi zaprosili wobec tego Nojogo i Gasowskiego na 7 bm., ale ze względu na mistrzostwa Polski 8—9 bm. w Poznaniu PZLA odpowiedział odmownie.

Mecz tenisowy

Polska Chiny odbędzie się 13 15 sierpnia w Warszawie

Warszawa. Mecz tenisowy Polska — Chiny zakontraktowany został na dni 13—15 sierpnia do Warszawy.

Istnieje możliwość doprowadzenia do skutku drugiego meczu z egzotycznym przeciwnikiem, a mianowicie z Indiami angielskimi.

Wiadomości z bliska i zdaleka

Uroczysty obchód „Wianków” w Ziemnicach

W dniu 24 czerwca br. urządziło Stowarzyszenie Urzędników Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego uroczysty obchód „Wianków” na terenie Domu Wypoczynkowego Stowarzyszenia w Ziemnicach, w podziemiach leszczyńskim.

Organizacją uroczystego obchodu zajęła się osobny komitet, składający się wyłącznie z letników, przebywających w Domu Wypoczynkowym z p. dr Wiesławem Rakowskim na czele.

Początek obchodu naznaczony w programie na godz. 20-tą, z powodu niepogody, przesunięty został na godz. 22-gą.

Program obchodu był bardzo starannie dobrany i wykonany.

Uroczysty obchód zajął przewodniczący komitetu p. dr Rakowski powitaniem władz miejscowych, przedstawicieli Zarządu Stowarzyszenia, licznego grona członków Stowarzyszenia z Kościana oraz obywateli miejscowych i z okolicy.

W wyczerpaniu ustalonych dalszych punktów programu, wygłosił p. dr Rakowski okolicznościowe przemówienie, poczem uczestnicy obchodu udali się z orkiestrą na czele nad jezioro, gdzie zapłonęły duże ogniska. Odezwiał się huk moździerza i przy dźwiękach orkiestry Zakładu Psychiatrycznego Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego z Kościana podniesiono flagę narodową.

Solowe występy p. Zychskiej, żony p. zastępcy przewodniczącego Domu Wypo-

czynkowego i innych członków Stowarzyszenia, żywe melodie, odegrane przez doborową orkiestrę, autorytacja „Nocy Świętojańskiej”, napisana specjalnie na tę uroczystość oraz mieniące się kolorami tęczy ognie sztuczne, tworzyły piękną całość.

Po rzucaniu oryginalnych kształtem, pięknych w kolorze wianków i po odśpie-

waniu „Roty”, wrócono pochodem przy świetle lampionów na salę Domu Wypoczynkowego, gdzie przy dźwiękach orkiestry bawiono się ochotczo do rana.

Podkreślić należy z pełnym uznaniem zasługi komitetu obchodowego około przygotowania i przeprowadzenia tej pięknej imprezy.

Poświęcenie pomnika N. Serca Jezusowego

Zduny. — W święto Piotra i Pawła odbyła się w tym przygranicznym miasteczku podniosła i imponująca manifestacja katolicka i narodowa z okazji poświęcenia pomnika Najśw. Serca Jezusowego, wzniesionego na placu ks. Piotra Skargi.

O godz. 10,15 solenne nabożeństwo odprawił miejscowy ks. prob. Pewniak. Wzięli w nim udział przedstawiciele władz państwowych, miejskich i samorządowych, oraz organizacje z chorągwiami, chrześni i obywatelstwo.

Po nabożeństwie udano się w procesji pod pomnik. Tutaj chór kościelny zaintonował uroczystość odśpiewaniem „Gaude Mater Polonia.” Po odśpiewaniu wspólnej

litanii do Serca Jezusowego, podniósł kazanie wygłosił ks. prob. Pewniak, który w końcu odczytał akt erekcyjny pomnika. Wzniesiono akt Wiary św., po czym ks. prob. Pewniak dokonał poświęcenia pomnika Chrystusa Króla, oddając całe miasto i parafię pod przemożną opiekę Najśw. Serca Jezusowego. W dalszym ciągu przemawiał starosta powiatowy p. Wilimowski. Podniosła manifestację zakończono odśpiewaniem „Boże coś Polskę”.

Zaznaczyć należy, że całe miasto było efektownie udekorowane zielenią i chorągwiami o barwach papieskich i narodowych.

Utonął w przeddzień swego ślubu

Konin. We wsi Bochlewo, gmina Kazimierz Bisk. utonęli w torfowiskach Edward Orzechowski lat 29 z Gowoliny Starej i Mieczysław Zawodniak, robotnik z Bochlewa. Orzechowski w chwili wskoczenia do wody z łodzi prze wrócił się, ugrzązł w torfowisku i przy-

kryty został całym ciężarem łodzi. Na ratunek pospieszył mu Zawodniak, lecz i on utonął. Robotnicy, znajdujący się na pobliskich łąkach rzucili się na ratunek, lecz dopiero po upływie pół godziny wydobyli zwłoki. Orzechowski zginął na dzień przed swoim ślubem.

Szykany nie ustają

Poznań. Na terenie powiatów babimojskiego i międzyszyckiego rozwiązano szereg organizacji polskich. Gestapo rozwiązało mianowicie Związek Polaków oddział w Wielkiej Dąbrowce i tamtejsze towarzystwo robotnicze.

Dalej rozwiązane zostały kółka rolnicze w Małych i Wielkich Podmoklach, towarzystwo polsko-katolickie robotników i kółko rolnicze w Nowym Kramsku, Majątek wymienionych organizacji został skonfiskowany.

Akta zaś zajęła Gestapo. Jako powód rozwiązania organizacji podano, że towarzystwa bądź organizacje wydają się ze względu na bezpieczeń-

stwo publiczne niepożądane. Policja zajęła również sztandary wymienionych organizacji, mieszczące się w kościołach. U członków zarządów przeprowadzono rewizje osobiste.

Z Wielkich Podmokli wydalony został mąż zaufania Związku Polaków p. Weiman, oraz p. Paweł Kania. Dalej wydalony został p. Franciszek Pieter z Małych Podmokli, p. Franciszek Reiman z Nowego Kramska, Franciszek Spiralski ze Starego Kramska, zaś nauczycielowi szkoły polskiej p. Bogdanowi Kowalskiemu w Starym Kramsku odebrano prawo nauczania.

„Daj pan papierosa — albo w zęby”

Kościan. Zdarza się dość często, że złe wychowana młodzież zaczepia Bogu ducha winnych ludzi i bez najmniejszej przyczyny obrzuca ich ordynarnymi wyzwiskami. Taki wypadek zdarzył się ostatnio na szosie Krzywina-Kościan, gdzie wracającego z Krzywina o zmroku rowerem pewnego urzędnika zaczepiło trzech starszych wy-

rostków, którzy bezczelnie domagali się papierosów i pieniędzy na wódkę. Jeden z nich zawołał nawet pod adresem zaczepionego: „Daj pan papierosa albo w zęby!” Napadnięty nie ułaskiwił się jednak groźnej postawy wyrostków i skarcił ich surowo za bandyckie wy-czyny.

Okradał puszki w kościele

Kalisz. — Przed sądem grodzkim w Kaliszu odpowiadał 17-letni Henryk Jeziorny, oskarżony o dokonanie kradzieży pieniędzy z puszek w kościele ojców Franciszkanów. Jeziorny nie tylko wypróżnił puszki do ofiar, ale usiłował skraść wota

z ołtarza. W dwóch sprawach Jeziorny skazany został po 4 miesiące aresztu. Tenże sam Jeziorny w r. 1937 okradł również puszki w kościele ojców Franciszkanów i był już karany.

Kłeska gradobicia w wieluńskim

Wieluń. — Wielkie przysięganie — wśród rolników gm. Działoszyn wywołało ostatnie gradobicie, gdzie grad dochodzący wielkości kurzego jaja całkowicie zniszczył tegoroczne zasiewy.

W samym działoszynie grad powybił prawie wszystkie szyby w oknach i podziurawił dachy. Straty wywołane wskutek tego gradobicia wynoszą przeszło sto tysięcy złotych.

Radioprogram

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Wtorek, 4. lipca.

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zoroze”. 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,15 „Uczmy się pływać” — dialog. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 14,45 Zycie lasu — pogadanka dla młodzieży. 15,00 Muzyka popularna. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 15,50 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,10 Pogadanka aktualna. 16,20 Miniatury kwartetowe. 16,45 Kronika literacka. 17,00 Muzyka taneczna. 18,00 Pieśni Adama Soltysa. 18,25 Recital organowy Fel. Rączkowskiego. 19,00 Audycja dla robotników. 19,30 „Pod gwiazdystym sztandarem” — koncert rozrywkowy. 20,25 Audycja dla wsi. 20,40 Dziennik wieczorny. 21,00 Koncert Muzycznego Ogniska Wakacyjnego. 22,00 „Z perspektywy ćwierćwiecza: Realizacja zobowiązań międzynarodowych” — odczyt. 22,15 Utwory Manuela de Fali. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,35 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 13,00 Wiadomości bieżące. 13,05 Przegląd giełdowy. 13,15 Muzyka z płyt. 14,10 P. Czajkowski: Trio a-moll na fortepian, skrzypce i wiolonczelę. 14,40 Pogadanka społeczna. 17,00 Muzyka taneczna. 17,30 Uroki lata: „Wielkopolska nieznana”. 17,40 Utwory Karola Szymanowskiego. 20,25 Skrzynka rolnicza. 22,15 Rozwój symfonii od Beethovena.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

21,00 Radio Romania. Koncert symf. Haydna. 21,00 Mediolan. „Francesca da Rimini” — opera. 21,00 Luksemburg. „Lakme” — opera kom. 22,35 Kopenhaga. Koncert kameralny: Haydn, Mozart.

30.000 zł na kolonie dla dzieci

Grudziądz. — Miejski komitet pomocy dzieciom i młodzieży w Grudziądzu przeznaczył tego lata na akcję kolonialną 30.000 złotych.

I tak ułożono już 250 dzieci na kolonii w Rogoźnie. Po 4 tygodniach wyjedzie do Rogoźna drugie 250 dzieci. Ponadto umieszczono 750 dzieci na półkoloniach wakacyjnych.

CEDULA URZĘDOWA

GIELDY ZBOZOWO-TOWAROWEJ

Poznań, 1. 7. 1939

Poznań	28.50—29.00
Zyto	16.00—16.25
Jęczmień 673-678 g-l	—
Jęczmień 700-720 g-l	—
Owies stand. I	—
Owies stand. II	—
Mąka pszen. gat. I, wyc. 0-35 pr.	49.00—51.00
Mąka pszen. gat. I 0-50 proc.	46.25—48.75
Mąka pszen. gat. II, 0-65 proc.	43.50—46.00
Mąka pszen. gat. II, 35-65 proc.	39.25—41.75
Mąka pszen. gat. II 50-65 proc.	36.75—37.75
Mąka pszen. gat. II 35-50 proc.	42.25—43.25
Mąka pszen. gat. II 50-60 proc.	37.75—38.75
Mąka pszen. gat. II 60-65 proc.	35.25—36.25
Mąka żytnia wyc. 0-30 proc.	28.25—29.00
Mąka żytnia gat. IA 0-55 proc.	26.75—27.50
Mąka ziem. superior w-l, w.	30.25—33.25
Otręby pszenne grube stand.	12.75—13.25
Otręby pszenne drobne stand.	11.00—11.75
Otręby żytnie stand.	12.00—13.00
Otręby jęczmień stand.	12.00—13.00
Groch Wiktoria	36.90—39.00
Groch zielony (Eolger)	29.00—31.00
Łubin żółty	14.75—15.25
Łubin niebieski	13.50—14.00
Seradela	00.00—00.00
Makuchy lniane w taflach	25.00—26.00
Makuchy rzepakowe w taflach	13.50—14.50
Siano zwykłe luzem	5.00—6.00
„ zwykłe prasowane	7.25—7.75
„ nadnoteczkio luzem	5.50—6.00
„ nadnoteczkio prasowane	7.00—7.50
Słoma pszenna luzem	1.50—1.75
„ pszenna prasowana	2.25—2.50
„ tytnia luzem	1.75—2.00
„ tytnia prasowana	2.75—3.00
„ owiana luzem	1.75—2.00
„ owiana prasowana	2.25—2.50
„ jęczmień luzem	1.50—1.75
„ jęczmień prasowana	2.00—2.25

Wojewoda wśród powstańców

Pleszew. — Odbyła się w Pleszewie uroczystość poświęcenia i otwarcia ogródków działkowych i świetlic oddziału pleszewskiego Związku Powstańców Wielkopolskich. Po uroczystej Mszy św. poświęcono ogródki i świetlice, a następnie p. wojewoda pułk. Bociański dokonał otwarcia ogródków. Po uroczystości wojewoda podejmowany był obiadem żołnierskim i podwieczorkiem, a po południu krótko przed wyjazdem udał się na cmentarz, gdzie pomógł się za dusze pochowanych tam powstańców — pleszewiaków, wśród których się wychował, jak ogólnie wiadomo.

Pokaz konia szlachetnego

Koźmin. — W dniach 6 i 7 lipca br. odbędzie się w Kościanie doroczny pokaz Konia Wojakowego, połączony z zakupem koni przez Komisję Remontową. Pokaz ten urządziło Koło Hodowców Konia Szlachetnego na powiat krotoszyński z współudziałem kół powiatowych w Jarocinie, Ostrowiu i Rawiczu. Zapowiedziano spęd około 300 koni, które znajdą pomieszczenie w hali na targowicy miejskiej. Konie winny być doprowadzone w dniu 5 lipca. Katalog przedstawionych koni otrzymać można w kancelarii pokazu, którym kieruje prezes Koła Hod. na powiat krotoszyński p. Szczepan-Chelkowski z Dzierżanowa.

Aresztowanie Niemców usiłujących przejść granicę

Wołczyn. — Na odcinku granicznym w Kaszczorze powiatu wołczyńskiego aresztowano grupę Niemców łódzkich, usiłujących się przedostać przez granicę. — Ujęci zostali: Henryk Kowalski, spedytor z Łodzi, jego żona Berta i córka Edyta, Berta Poppe i Marcin Komarniczek.

Ten ostatni jako swego czasu zamieszkały w Wołczynie znał okolicę i zorganizował przekradzenie się.

Wszystkich osadzono w więzieniu. Berta oni odpowiadają za usiłowanie nielegalnego przekroczenia granicy i przemyt wozu.

Kronika dnia

Lipiec

4

Wtorek

Józefa Kalasantego
Wsch. słońca g. 3,22
Zach. słońca g. 19,58
Wsch. księż. g. 21,23
Zach. księż. g. 6,49

Poniedziałek, dnia 3 lipca br. godz. 7 ranę. Temperatura powietrza plus 13,6, wiatr zachod. o pręd. 3 m. s. ciśnienie atmosferyczne 760,7, wilgotność 73 proc. W ubiegłej dobie temp. najwyższa 19,3, najniższa 8,7. Ilość opadu 0,6 mm. Pogodnie.

LESZNO

Nowy przydział organ. kościelnych

Z dniem 1. lipca 1939 r. nastąpił następujący przydział stowarzyszeń katolickich do poszczególnych księży parafialnych:

Ks. Proboszcz obejmuje:
Radę Parafialną, Komitet Budowy Kościoła, Zarząd Parafialnej Akcji Katolickiej, Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia, Konferencję Panów św. Wincentego, Caritas, Sodalitę Pań, Żywy Różaniec Małek, Towarzystwo Czytelni Ludowych, Chór Kościelny, Trzeci Zakon św. Franciszka, Sodalitę Panów.

Ks. Golniewicz obejmuje:
Towarzystwo Robotników Katolickich, Arcybractwo Straży Honorowej, Sodalitę Panien, Żywy Różaniec Ojców, Służbę Domową, Sekcję Młodych Wincentek, Kat. Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej.

Ks. Turkowski obejmuje:
Kat. Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej, Papieskie Dzieło Rozkrzewienia Wiary, Żywy Różaniec Panien, Koło Ministrantów i zastępczo Okręg Młodzieży Żeńskiej.

Ks. Zygor obejmuje:
Kat. Stow. Mężów, Kat. Stow. Kobiet, Krucjatę Eucharystyczną, Żywy Różaniec Młodzieńców.

1) **Urlop Inspektora Szkolnego.** Inspektor szkolny p. mgr. K. Zajda przebywa do dnia 6 sierpnia br. na urlopie wypoczynkowym. Niezbędnego zastępuje obw. instruktor ośw. pozaszk. p. Ignacy P. Walczak.

1) **Komunikat T. C. L.** Towarzystwo Czytelni Ludowych, Koło Leszno, podaje wszystkim czytelnikom do wiadomości, że z dn. dzisiejszym biblioteka nasza otwarta będzie dla publiczności i to trzy razy w tygodniu t. j. w poniedziałki, środy i piątki, w godzinach od 16—19-tej. Również prosimy o doręczenie wszystkich niezwróconych do inwentury książek.

1) **Pow. Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Lesznie** donosi, że wyjazd chłopów ze Szkoły Powsz. nr. zapisanych na kolonie letnie nastąpi w dniu 6 lipca br. Zbiórka o godz. 8 rano przed Szkołą Powsz. nr. 3 ul. Boi. Chrobrego.

1) **Pow. Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Lesznie** zawiadamia, że chłopcy zapisani na kolonie letnie ze Szkoły nr. 1 winni stawić się dnia 5 lipca br. o g. 17 przed szkołą powszechną nr. 3 ul. B. Chrobrego, w celach informacyjnych.

KALENDARZYK ZEBRAŃ

k) **Związek Powstańców Wielkopolskich Koło Leszno.** Planarne zebranie miesięcz. odbędzie się w środę, dnia 5. 7. br. o g. 20 w lokalu związkowym w Lesznie. Leszczyńskich 17. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Zarząd.

k) **Arcybractwo Straży Hon. Najśw. Serca Pa. Jezusa.** — Dnia 3 lipca o godz. 8 wiecz. odbędzie się akademii ku czci Serca Pa. Jezusa. — O liczny udział prosí Zarząd.

k) **„Chopin”** — we wtorek, 4. 7. odbędzie się mies. zebranie o godz. 20 w sali Strzelniczy. Ponieważ na zebraniu będą omawiane ważne sprawy, przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

k) **Stow. Ochotniczej Straży Pożarnej.** Wtorek, 4. 7. godz. 20 zebranie w ratuszu. Zarząd.

k) **K. S. M. z.** — Poniedziałek godz. 19,45 z powodu ważnych spraw zbiórka wszystkich druhen w ognisku.

Okolo 100.000 zł szkody wyrządziła burza gradowa ogrodnictwu leszczyńskiemu

Zniszczone inspekty i szklarnie. — Szkody w warzywach i owocach. — Ogrodnicy nie są ubezpieczeni

Leszno. — Gwałtowna nawałnica o której obszerniej piszemy na str. 1-szej — wyrządziła olbrzymie szkody w ogrodnictwie leszczyńskim.

Jak się dowiadujemy — grad i bryły lodu potłukły w 80 proc. inspekty i

szklarnie, powodując na 20 tys. złotych strat w samym materiale, którego zniszczenie odczuli ogrodnicy leszczyńscy b. dotkliwie. Ogółem 30 wzorowych ogrodnictw w Lesznie i okolicy, pod którą nawałnica przeszła, poniosło blisko 100 tys.

zł. strat.

Zniszczenie w płonach warzywnych dochodzi do 60 proc., w owocach 80—100 proc. Olbrzymie szkody wyrządził grad również w szkółkach i drzewostanie.

Jak nas informuje p. Gogolewski, prezes Tow. Ogrodniczego w Lesznie — ogrodnictwo leszczyńskie będzie musiało intensywnie pracować i inwestować przez kilka lat zanim wyrówna straty spowodowane groźną nawałnicą.

Położenie ogrodników, dotkniętych klęską jest tym cięższe, że ani jeden z nich nie jest ubezpieczony, gdyż Towarzystwo Asekuracyjne — wobec dużego ryzyka tego działu ubezpieczeń nie chcą prowadzić.

Policja odebrała skradzione rowery

W czasie przeprowadzonych dochodzeń zajęto u Tomczaka Marcina w Osieczynie pow. Leszno dwa rowery damskie w dobrym stanie, które znajdują się na Posterunku P. P. w Lesznie. Osoby poszkodowane kradzieżą rowerów damskich mogą się zgłosić na Posterunku P. P. Leszno-miasto w celu rozpoznania.

Zwiedzajmy leszczyński Zwierzyniec

W jednym z czasopism czytaliśmy satyryczną korespondencję „Pieśni o ziemi naszej”, której początek brzmi tak: „A czy znasz ty bracie młody, Kłosowski jeziorne wody, z ich pełnym ptactwa sítowiem, ze słynnym, czaplim ostrowiem, A czy znasz Zoolog w Lesznie wyglądający pociesznie?” itd. Autorem jest sam Adolf Nowaczyński. I słusznie twierdzi, gdyż obecnie znów nasz Zwierzyniec stoi w całej pełni swej krasy. Zwierzyniec się poprawił. Mamy znów młode figlarne malpki. Piękny jest nowy jeleni, który zawitał do lasu, a wszędzie zabawa i wesołość. Do tego dochodzi bujna roślinność, tak, że chwile spędzone w Zwierzynicy należą bezspornie do miłych. Spodziewamy się jednak jeszcze wielkiej atrakcji. Zarząd Zwierzynicy kończy pertraktacje o kupno poleżnego niedźwiedzia, który już niebawem zawita. Z tego też powodu odłożyliśmy zabawę dla dzieci, która miała w ostatnią niedzielę się odbyć na czas późniejszy. Kieruje się Zarząd tą zasadą, że chce i tym, którzy nie mogą na wakacje wyjechać umilić czas i pobyt w mieście jak najwięcej. Prosimy więc skorzystać z tego, tym więcej, że przecież już teraz nawet abonamentowe karty miesięczne p. 1 zł. O różnych tych niespodziankach napiszemy później.

—o—

Echa Tygodnia Propagandowego P. C. K. w Lesznie

Zarząd P. C. K. w Lesznie — przesyła nam następujące sprawozdanie z prośbą o ogłoszenie:

Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża w ustalonym ogólnopolskim terminie od 1 do 10 czerwca. Celem naszym było z jednej strony za pomocą akcji propagandowej zobrazować zadania P. C. K. w czasie pokoju i wojny, z drugiej zaś strony zwerbować nowych członków i zdobyć fundusze na zrealizowanie czekających nas zadań.

Wyniki finansowe tej akcji były następujące:

Dochód (bez kół pow.):
Imprezy 50,70 zł, Kweśta 389,83 zł, Sprzedaż ulotek 40,00 zł, Sprzedaż odznak 11,50 zł. Razem 492,03 zł.

Wydatki:
Materiał propagandowy 141,65 zł, Planie transparentów 4,50 zł, Ofiara na mszę św. 15,00 zł, Dyplomy uznania 23,00 zł, Podatek 6,66 zł. — Razem 190,81 zł.

Czysty dochód z samego Oddziału wyniósł zatem kwotę 301,22 zł.

Czysty dochód z Kół powiatowych P. C. K. był następujący:

Koło PCK w Pawłowicach 114,30 zł. w Osieczynie 70 zł. w Rydzynie 131,90 zł. w

Wijewie 12,34 zł.

Razem dochód z Tygodnia wyniósł kwotę 629,76 zł.

Akcja werbunkowa, mająca na celu zwerbować nowych członków P.C.K. przyniosła niespodziewanie dobre wyniki. — Dość członków P. C. K. w okresie od maja do czerwca br. wzrosła w naszym Oddziale — łącznie z Kolanami — z liczby 72, do 1300, a więc prawie o 100 proc. Jest to wynikiem usilnych dążeń zarządów Oddziału i Kół do zwiększenia liczby członków tej tak niezbędnej organizacji. Z pomiędzy kół wymienić należy przede wszystkim akcję Koła P. C. K. w Pawłowicach, które to Koło w krótkim przeciągu czasu zwiększyło liczbę swych członków z 13 do 158, a więc dwunastokrotnie.

Za osiągnięcie tak dodatnich wyników składa Zarząd Oddziału P. C. K. w Lesznie serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy swym osobistym wysiłkiem i pracą pomagali nam do zorganizowania Tygodnia, do urzadzenia kwesty i innych imprez oraz do zwerbowania nowych członków.

Za Zarząd:

Prezes: — Mjr. dr Trószński

Sekretarz: — Szrejbrowski.

Zatwierdzenie nazwy ulicy Romana Dmowskiego

Zarządzenie

Zarządu Miejskiego w Lesznie z dnia 12 czerwca 1939 r. o zmianie nazwy ulicy.

Na podstawie §§ 5 i 6 ustawy z dn. 11 marca 1850 r. o zarządzie policyjnym (Zbiór ustaw pruskich strona 265) i §§ 143 i 144 ustawy z dnia 30. lipca 1883 r. o ogólnym zarządzie kraju (Zbiór ustaw pruskich strona 195) oraz na zasadzie uchwały Rady Miejskiej miasta Leszna z dnia 9. stycznia 1939 r., która uprawomocniła się zgodnie z postanowieniem art. 39, ust. 3 ustawy z dn. 11. sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 62, z 1936 r.) zarządzam co następuje:

§ 1

Zmiana nazwy ulicy: ulicy Głogowej

„Akademia Morza”

W ub. niedziel. odbyła się na zakończenie „Dni Morza” w Lesznie — Akademia morska w auli miejskiego gimn. żeńskiego przy placu Kościuszki.

Akademie zagaił prezes L. M. i K. p. d. Perzyński. Resztę programu wypełniły produkcje orkiestry pułku piechoty i przemówienie prof. Machnikowskiego.

Niestety, z powodu małego zainteresowania — aula gimnazjum żeńskiego świeciła pustkami.

Uwaga, komendanci opl. bloków i kierownicy opl. domów

Ostatnie ćwiczenia opl. wykazały konieczność zaznajomienia się ludności miast z instrukcjami samoobrony sanitarnej i udzielania pierwszej pomocy. Z instrukcjami tymi zapoznać winni się przede wszystkim komendanci bloków i kierownicy domów opl.

Instrukcja o samoobronie sanitarnej kosztuje tylko 20 gr. i jest ona do nabycia w księgarni St. Chmara lub w sekretariacie P. C. K. przy ul. 17 stycznia nr. 2 w godzinach od 11 do 13 i od 16 do 18.

skiej nadaje się nazwę: „ul. Romana Dmowskiego”.

§ 2

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dn. ogłoszenia w Poznańskim Dzienniku Wojewódzkim.

Burmistrz

w z. (—) Sobkowiak

Wiceburmistrz.

Powyższe zarządzenie podaje Zarząd Miejski do publicznej wiadomości z tym, że obowiązuje ono z dniem 24 czerwca 1939 r.

Leszno, dnia 30 czerwca 1939 r.

Burmistrz

w z. (—) Sobkowiak

Wiceburmistrz.

Kacił harcerski

Godziny urzędowe Komendy Hufca HHar czerzy w poniedziałek, dnia 3 lipca w godz. od 3—5. Drużynowi zgłoszą się po odbiór żyzek kolejowych. Druhowie, pragnący wziąć udział w kursach chorągwiowych winni zasięgnąć bliźszych informacji. CZUWAJ! Hufcowy.

Poświęcenie sztandaru K. S. M. z. w Bukówcu Górnym

W niedzielę, 25. 6. br. odbyła się w Bukówcu Górnym uroczyste poświęcenie nowego sztandaru tut. oddziału KSMZ.

Po południu o godz. 15-tej przed hotelem p. Sliwy uformował się pochód wszystkich miejscowych organizacji ze sztandarami, chrzestnych i publiczności. Następnie wyruszone do kościoła na popołudniowe nabożeństwo, które odprawił ks. Malepszy, który również wygłosił piękne, okolicznościowe kazanie. Aktu poświęcenia sztandaru dokonał miejscowy ks. prob. Plat, w asyście ks. Malepszego.

Po nabożeństwie odbyła się w sali p. Sliwy uroczysta akademii z udziałem prezesa okręgu p. Pietrzakówny i p. Metel-skiej z Leszna. W akademii wzięli również udział ks. prob. Plat, ks. Malepszy, rodzice chrzestni, organizacje i licznie zebrana pu-

bliczność. Po zagajeniu akademii przez prezeskę tut. oddziału p. Gębaczównę nastąpiły śpiewy i deklamacje druhen, które wypadły b. dobrze, po czym sekretarza oddz. p. Głuszcakówna odczytała kronikę oddziału od założenia aż do chwili obecnej.

Treściwy i pełen entuzjazmu referat wygłosiła p. Pietrzakówna, podkreślając cel i dążenia KSMZ. Również serdecznie przemówił ks. proboszcz Plat, życząc, aby cała młodzież zgromadziła się pod ten nowy sztandar. W dalszym ciągu nastąpiły życzenia i wbijanie gwoździ pamiątkowych.

Na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę”. Zaznaczyć trzeba, że uroczystość ta z powodu klęski gradobicia odbyła się jak najskromniej i bez zabawy, ale ten dzień w nastroju pełnym powagi, pozostawił jak najlepsze wrażenie. (M-k)

Konsekracja ks. biskupa Michała Kozala

Gniewno. Konsekracja ks. biskupa Michała Kozala, sufragana włocławskiego, odbędzie się w niedzielę 13 sierpnia br., w katedrze w Włocławku.

Żydowskie oszustwo

W rześnia. Na terenie miasta Wrześni aresztowała policja podejrzanego Żyda Jankiela Lewy z Chełmna Lubelskiego.

W czasie rewizji okazało się, że Żyd bez zezwolenia władz administracyjnych zbierał fundusze na wyższą szkołę rabinów w Brześciu n. Bugiem.

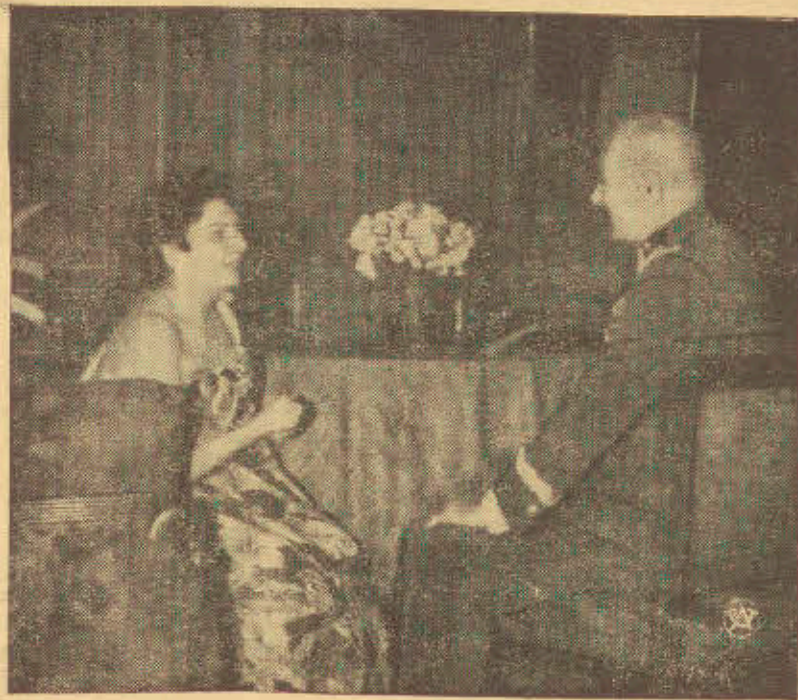
Żydowi skonfiskowano listę składek oraz 190 zł gotówka, którą to sumę władze administracyjne przekazały na FON.

Polska zwycięża Anglię w zawodach łuczniczych

Warszawa. Polski Zw. Łuczniczy otrzymał już rezultaty angielskie w łuczniczym meczu korespondencyjnym Polska — Anglia.

W klasyfikacji zespołowej męskiej wygrał pierwszy zespół Polski 1554 pkt. przed drugim zespołem polskim 1353 i Anglią 1078 pkt., zaś w klasyfikacji kobiecej wygrała pierwsza drużyna polska 1405 pkt. przed drugą drużyną polską 1296 i drużyną angielską 1242 pkt.

Indywidualnie wśród panów wygrał Sienkiewicz 544 przed Szczepaniakiem a z Anglików najlepszy Sparrow 373 pkt. na 9-tym miejscu, zaś wśród pań wygrała Guzikowska 473 przed Skorupską, z Angielek najlepsza Sandvord 444 pkt. na 5-tym miejscu.



Pan Marszałek Smigły-Rydz w rozmowie ze znakomitą artystką po jej koncercie na Fundusz Obrony Narodowej w Warszawie.

**Silna flota wojenna —
to Polska potężna i mocarstwowa!**

W niedzielę, dnia 2 lipca 1939 o godz. 12 w południe zasnął w Bogu po krótkich cierpieniach, namaszczony Olejami św. mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy, troskliwy ojciec, brat, szwagier i wuj śp.

Mieczysław Bartkiewicz

przeżywszy lat 54.

Pogrzeb odbędzie się w środę 5 bm. o godzinie 16,30 (4,30) z domu żałoby w Lesznie przy ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego 49. Msza św. żałobna odprawi się nazajutrz rano w kościele parafialnym.

W ciężkim, nieutulonym żalu pogrążeni
żona, dzieci i rodzina.

Osobnych uwiedomości nie wysyła się.

Za złożone wieńce i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszego ukochanego męża i ojca śp.

Antoniego Rzepki

składamy wszystkim serdeczne Bóg zapłać.

Stroskana żona z dziećmi.

Wyjechałam

do 20-go lipca 1939 roku

Dr Kazimiera Flieger Szpunarowa
Leszno

Kucharka

potrzebna od zaraz, znająca kuchnię restauracyjną na letnisko do Boszkowa. Zgł. uprasza się do Hurtowni Piv Leszno - ulica Wschowska 1 lub Boszkowo „Syrena”.

Sprzedam

ogródek działkowy i oddam za darmo z budowy kilka wozów gliny miesz. ze słomą ogrodnikowi i t. R. Potokowa, Leszno, Wolności 2.

Do wynajęcia:

mieszkanie 1 pokojowe z kuchnią, 2 pokój, z kuchnią i 3 garaże. Informacje udzieli: Leszno, ul. M. J. Piłsudskiego 28, m 3, w godz. od 3—4 po poł.

Kupię dom

w Lesznie lub okolicy — wpłacić 6—7 tys. zł. Zgł. piśm. do eksp. „Głosu” w Lesznie pod lit. „J. 25”

Ogłaszaj w Głosie



Świeżą młodą koninę

poleca

Leszno, ulica Łaziebna 28.

Na wyjazd poleca:

**Walizki
Torebki damskie**

w wielkim wyborze po cenach niskich

A Marski - Leszno - Rynek 8.

Skład papieru.

Wyroby skórzane.

Artykuły podróżnicze.

Dom z ogrodem

z powodu wyjazdu natychmiast na sprzedaż. Zabórów 135.

Kupię

używany regał i stół składowy. Spieszne zgłoszenia do eksp. „Głosu” w Lesznie.

Dom z piekarnią

dużym ogrodem w dobrym położeniu do wydzierżawienia od właściciela z powodu objęcia po rodzicach. — Antoni Gabryjelski, Wielichowo, ul. Grodziska.

Kupię dom

czynszowy, przy wpłacie 7—10 tys. zł gotówka. — Adres wskaże eksp. Głosu w Lesznie.



We wszystkich domach

stanach i kołach gospodarczych czyta się z zainteresowaniem nie tylko ciekawe i najświeższe wiadomości z kraju i zagranic, ale również drobne ogłoszenia. Do godziny 9-tej w naszej administracji oddane ogłoszenia, już o godzinie 1-szej czytają tysiące czytelników. Dlatego ogłaszaj w

naszym piśmie
a skutek pewny.



Lisy

naturalne

i farbowane

Wielki wybór po niskich cenach poleca

GARBARNIA

Augustyn Herrmann i Syn — Leszno

ul. Świętoleśkowska 2

Krawcowa

szyje gustownie

tanio. — Suknie 4,— zł. bluzeczki 2,— zł. Leszno, Bol. Chrobrego 11.

Czeladnik

blacharski może się zgłosić od zaraz. Gdzie? wsk. eksp. Głosu w Lesznie.

Zaraz potrzebny na większy majątek

praktykant

(pisarz) pospodarczy. — Zgłoszenia z własnoręcznym życiorysem i odpisami świadectw pod nr. 100 do eksp. Głosu w Lesznie

Kino - Teatr Hotel Polski

LESZNO

Dziś o godzinie 5-tej

„Tajemniczy Strzał”

Dziś o godz. 20,15 — Sensacja XX wieku.

Dla milionów widzów na całym świecie powstało to wielkie arcydzieło filmowe pod tytułem

LIST POLECAJĄCY

Sukces nie mający sobie równego. W roli gł. LEEDS - EDGAR BERGER i jego mówiąca lalka CHARLIE Mc CARTHY